



# GAZETA WARSZAWSKA

Wc SRZODĘ DNIA 20 LIPCA ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 20. Lipca.  
List Kommissyi Cywilno - Wojskowej Powiatu *Bielskiego* do Najjaśniejszego Pana, dnia 6. Czerwca 1791. pisany w *Rawie*.

„Duch zawsze wierny w Obywatelstwie Woiewodztwa Nafzego, Waszey Krolewskiej Mości P. N. Mił: na Łonie Oyczyny Nafzey wychowanemu, do Panowania wybranemu y uwielbionemu, służnie od nas, za Przewodnictwo do wszystkich najszcześniejszych dla Kraiu czynów, a na dniu 3. Maia tym iasniey pomnożonych, niemoże być przemilczony, aby się nie stał pochopen Kommissyi Cywil: Woysk: y Perzadkowej Woiewodztwa y Ziemi *Rawskiej* Powiatu *Bielskiego*, w zbiorze lwym ubiegaiący się do wyznania, jako Łaskawemu Oycu Oyczyny Nafzey, naydzięczniejszych dziękczynienia za Opiekę W. K. M. P. N. Mił: w każdym kroku dla Nas pomyslną z życzeniem nayiltotniejszy, aby dni Panowania swego były udzielone od Naywyższego, do nasylenia całego Narodu, y zupełnego uskutecznienia zamiarów zawższe zba-

wiennych. A my przy złożeniu u Tromi Waszey K. M. P. N. Mił: powinnego holdu, wyznawać się nieprzestaniemy &c. „

Z *Paryża* d. 27. Czerwca. Wczora przeprowadzono też *Madame de Tourzel* Guwernantkę *Delfina*, do Więzienia *Opactwa*, gdzie osadzono także owych trzech *Leybgwardystów* Krolewskich. Rozumieją, że rzezoney Guwernantce, nic zlego nie stanie się, gdyż słuchała tylko rozkazów Państwa swego.

W *Klubie Jakobinow* czyniono *Mocya*, kazać przeprowadzić *Kroka* do *St: Cloud*; *Królowey* zaś kazać formować *Proces* przez *Naywyższy Sąd* w *Orleans*.

*Xiążę d'Orleans* w rozmaitych *Klubach* naydował się, gdzie wy-



rażnie deklarował, że nieprzystałby Tytułu y Dostoieństwa *Regenta*, gdyby mu nawet one y ofiarowano.

Z *Ratyzbony d. 28. Czerw.*: Na Radzie Xiążąt Elektorów, *Elektorowie Duchowni* nakłaniać się zdejają do Woyny z *Francyą*, *Swieccy* zaś skłaniają się do uczynienia nowey ieszcze Remonstracyi przy *Francuskim Dworze*; y gdyby ta ostatnia Remonstracya nieskutkowała, wtedy dopiero Państwo *Niemieckie* samo sobie sprawiedliwość uczynić będzie przymuszone.

Jeden z Pierwszych Dworów *Niemieckich*, miał w tey mierze podać Projekt na wyznaczenie *Imperyjalney Deputacyi*, złożoney z 14. Osób wchodzących do *Imperyi* Stanów, któraby na rozwałę wzięła Propozycyę w nadgodę uszkodzonych Praw Xiążętom *Niemieckim*, z strony *Francyi* ofiarowane.

Podano także do *Seymu Rzeszy Niemieckiej* Piśmo z strony Dworu *Meklembursko - Szweyńskiego*, gdzie rzeczony Dwór żali się na krzywdy swoje od *Narodowego Zgromadzenia Francuskiego* poniesione, y reklamie nazad dwa mieysca *Kapitularne Protestanckie* przy Kościele Katedralnym w *Straśburgu*, które Dworowi *Meklemburskiemu* przez *Westfalski Traktat* prawem dziedzicznym przyznane były.

Naradzenie się o *Interesach Aljackich*, które tu na dzień 20. tego

Mieściaca było naznaczone, dla niedostania ieszcze wiele *Instrukcyi*, ośm dni później ma nastąpić.

Z *Londynu dnia 17. Czer.*: Po dług jedney z *Gazet* naszych *Tymes* nazwaney, *Rosyjscy* w czynnościach swych wojennych coraz daley postępując, oblegli *Woykiem* swym lądowym Miasło *Varna*, któremu mieyscu Flota *Rosyjska* dokucza z strony *Morza*. Zkąd wnośi taż *Gazeta*, że niebawiac musi przyiść do *Batalii* decydującey między *Woykiem W. Weryra* y *Armią Rosyjską*, tudzież, że *Bitwa* na *Morzu* uporczywa między dwiema *Flotami* jest nieuchronnie spodziewana; gdyż upadek *Warny* iako znacznego *Miasta* i należycie wzmochnionego, byłby dla *Porty* tym fatalniejszą stratą, ponieważ to *Miasto* nie zbyt daleko od *Stambułu* leży. Wreszcie *Turcy* broniliby *Warny* do upadłego, gdyż *Lud* ow zabobonny y nieoświecony, przywiązuie do *Konserwacyi* *Miasta* y *Fortecy Warny*, *Los* całego Państwa *Muzulmanów*.

*Gazety* nasze donoszą, iż we *Szrodę* przybyły tu *Listy* wielkewagi z *Carogrodu*, y że zatym postanowiono rozkaz do *Spithead* dla przyspieszenia nieodwłocznego wyiścia pod *Zaglami* *Floty* naszej.

Z *Amsterdamu d. 2. Lipca*. Z późniejszą *Poczta* z *Paryża* doszły tu następujące wiadomości: W no-



# S U P L E M E N T

## DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

WęSRZODĘ DNIA 20. LIPCA ROKU 1794.

### Reszta Konstytucyi o Seymie Konstytucyjnym Extra-Ordynaryjnym.

III. Seymowi Konstytucyjnemu służyć następujące Artykuły w Prawie o Seymach Ordynaryjnych zawarte, to jest: Artykuł IV. O Osobach Seym składających. V. O obowiązku znajdowania się na Seymie Senatorów, Ministrów, y Posłów. VI. O bezpieczeństwie Osób Seym składających. VII. O czynieniu zarzutów Senatorom, Ministróm, y Posłom. VIII. O otwarciu Seymu, y o Rugach. IX. Co do obrania Marzalka y dalszych czynów Seymowych, aż do Izb złączenia. X. Co do wyznaczenia Deputacyi na każdym Seymie Ordynaryjnym zwyczajnie potrzebnych. XI. Co do czynów Seymowych po złączeniu Izb aż do rozłączenia. XII. O Elekcyi Sędziów Seymowych w złączonych Izbach.

IV. 1mo. Po Elekcyi Sędziów Seymowych, dnia następnego zaczynać się powinno czytanie Projektów do Prawodawstwa z Propozycyi od Tronu na Seymiki podanych, to jest (1.) Czytanie Projektów do Praw Politycznych Konstytucyjnnych. (2.) Czytanie Projektów do Praw Politycznych Porządkowych.

2do. Ile razy którykolwiek z Posłów poda Projekt jaki, takowy natychmiast czytany być powinien.

3tio. Seymowi Konstytucyjnemu służyć Punkta: 3ci, 4ty, y 5ty, zawarte pod Artykułem XIII. Prawa o Seymach Ordynaryjnych.

V. Artykuł XIV. Prawa o Seymach Ordynaryjnych służyć cały Seymowi Konstytucyjnemu.

VI. 1mo. Ponieważ istotnym y głównym obiektem Seymu Konstytucyjnego jest rewizya y poprawa Konstytucyi; przeto obowiązkiem będzie Deputacyi Konstytucyjnney, wszystkie podane na Seymie Projekta, już od Króla y Straży, już od Seymujących Posłów dzielić. (1.) Na Projekta do Praw Politycznych Konstytucyjnnych, w rzędzie których, wszystkie te Projekta mieć ma, które ściągają się do Praw zawartych w Prawie pod tytułem: *Ustawa Rządowa*. (2.) Na Projekta do Praw Politycznych Porządkowych, w rzędzie których mieć ma Projekta ściągające się do szczególnych opisów y porządku postępowania Władz Rządowych.

2do. Deputacyi Konstytucyjnney szczególną powinnością będzie pilnować, żeby żaden Projekt nie takiego w sobie niezawierał, co by naruszało Prawa niewzruszone, lub *Paśa Conventa*.

3tio. Jeżeli rzecz Projektu podanego naruszałaby Prawo niewzruszone lub *Paśa Conventa*, też Deputacya podającemu wytlawi potrzebę albo cołnienie zupełnego Projektu, albo odmianę onego. Jeżeliby zaś podający Projekt nie dał się przekonać uwagami przełożonemi, Deputacya Konstytucyjna Projekt ten pod gatunkiem, do którego nayznaczniey zmierza, podług powyższego opisu umieścić, a w Opinii przyłączoney uwagi przyda: (1.) Jeżeli rzecz Projektu nie jest przeciwna *Prawom niewzruszonym lub Paktom Konwentom*. (2.) Projekt czy nie zawiera w sobie wiele różnych materyi, y czy jest w wyrazach czystych y nie obojętnych podany.

4to. Przepisy dla Deputacyi Seymowej w Prawie o Seymach Ordynaryjnych pod Artykułem XV. w Punkcie 10tym, 11tym, 13tym, 14tym umieszczone, służyć równie y Deputacyi Konstytucyjnney na Seymie Konstytucyjnym. (*Reszta potym.*)



Z Warszawy d. 20. Lip: Dzwony tutejszych Kościołów ogłosiły śmierć JP. Macieja *Eufrozewskiego* Kasztelana *Rawskiego*, Starosty *Łęczyckiego*, Kawalera Orderów *Polskich*. Mąż ten, lat 70. przeżywszy, po trzymiesięcznej chorobie w tej Stolicy dnia 17. teraźniejszego Miesiąca o godzinie 5. z rana z tym się rozstał światem. Jak życie jego było zawsze spokojne y pełne Religii, tak y zgon był jemu podobny. Dostrzegliśmy zbliżając się, ostatnią godzinę y Chrześcijańskie przygotowania w drogę Wieczności uczyniwszy, z pogodną twarzą y pełną umysłu przytomnością pochowanie zwłok swoich y domowe interesa urządził. Lzy krewnych, Przyjaciół, Slug, y Włóścian, nad Grobem jego wylane, będą dla niego naytrwałszą pochwałą.

Urząd Regenta Kancellaryi Wwiększej Koronney, po dobrowolnym złożeniu JP. Francisz *Szymanowskiego*, JP. Benodyk: *Grabinickiemu* Posłowi na Sejm z Województwa *Podolskiego*; Czelnikostwo *Chelmńskie* po Rezygnacyi JP. Stan: *Nowickiego*, JP. Jozę: *Nowickiemu* Rotmistrzowi Kaw: *Narodowej*; Miecznikostwo *Lubelskie*, po postąpieniu JP. Jana *Gasztrębskiego* na Woytwo Wwiększe *Lubelskie*, JP. Kazim: *Gasztrębskiemu* Woytk: *Mniejszemu Lubelskiemu*, są konferowane.

Kopia Listu Xiążęcia *Repnina* Generala Szefa *Kommandanta* *Woyfk* *Rossyjskich*, pisanego z Obozu w *Maczyn* d. 10. *Lipca*.

Dowiedziałem się że wielka liczba *Turków* zebrała się w *Maczyn*, przeprawiłem się przez *Dunaj*, uderzyłem na nich, y otrzymałem zupełnie wczora Zwycięstwo. Lego na placu *Turków* więcej niż cztery tysiące; naszych liczymy zabitych sto pięćdziesiąt, y do trzechset ranionych. Zabraliśmy cały *Nieprzyjacielski* Oboz, harmat 30. Chorągwi 15. Między Więzniąmi znajduje się *Basza* *Dwutulny*. Według *Relacyi* Więźniów, sam *Wezyr* znajdował się nie daleko od Placu *Batalii*, y był *Spektatorem* tej swoich *Kłęski*. Na tej *Batalii* znajdował się wybor *Woyfk* *Azjatyckich* z swoimi *Wodzami* *Czapan-Oglou*, y *Kara-Osman-Oglou*. Liczba *Woyfka* *Tureckiego* wynosiła do *Siedmudziesiąt* *Tysięcy*. Nowinę tę posyłam przez *Pod-Pułkownika* *Tomatis*, umyślnie z tym wysłanego. &c.

Z *Hanowii* d. 2. *Lip*: Wypis z *Autentycznego* Listu pewnego *Officera* *Francuskiego* (który wcześniej wiedział o ucieczce *Króla*, y stał nie daleko od miejsca, gdzie *Króla* zatrzymano, z *Batalionem* swego *Reymentu* dla zaślionienia *Króla*) pod datą z *Luxemburga* dnia 26. *Czerwca*:

„ Lzy mi się leją z gniewu y desperacyi, kiedy pomyszę, że *Król*, mimo swojej nieprzeznaczonej w niezafunięciu zaślonek *Poiazdu* swego, miał to szczęście do uwierzenia ledwo podobne, niechać już 60. *Mil*, a być niepoznanym, y że tylko o 4. wile był oddalony od tego miejsca, gdzie ja czekałem na niego z *Batalionem* *Reymentu* moiego, dla zaślionienia *Króla*. *Król* właściwie z *St: Meneboud* miał iechać do *Clermont* (gdzie dwa *Szwadrony* *Dragonów* czekały już na niego) y ztanął dopiero do *Varennes*; ale podług wszelkiego do prawdy podobieństwa, za poduszczaniem *Pocztmistrza* z *St: Meneboud*, który go poznał y zdradził, *Król* poprzecznym traktem był prowadzony. *Pan de Bouillé* naczekawszy się długo w *Stenay*, dla prowadzenia *Króla* do *Montmedi*, dowiedział się o godzinie 4. ranney, że *Król* jest zatrzymany. Przyspieszył zaraz na czele *Reymentu* *Royal-Allemand* na *Sukkurs* *Królowi*, ale za jego przybyciem, uwieziono już *Króla* od dwóch godzin, y rzeka, z której *Polpsolstwo* *Mosk* zrzuciło, dzieliła go od *Króla*. *Kapitan* *Huzarów* zabawiwszy przy *Królu* aż do momentu odjazdu jego, zaklinał go, ażeby przynajmniej póty zaczekał, póki *Pan Bouille* na oswobodzenie jego nieprzybędzie; ale *Król* mu odpowiedział: iż widzi dobrze, że tu już nic więcej do czynienia nie zostaje, y że jest zgubiony. *Królowa* była w desperacyi, *Dzieci* spokojnie spały, y *Madame Elżbieta* nadzwyczajnym gniewem była zapalona. *Wśledli* oni następak znowu do *Karet*, y *Kapitan* *Huzarów* dopiero prosił *Króla* po raz ostatni, o jego *Ordynansie*, ale *Król* mu odpowiedział: iż będąc *On* teraz *Niewolnikiem*, już mu nic do rozkazania niema. Gdyby się *Król* był położył na spoczynek, y gdyby przez półtory godziny tylko był mitrzył czał, tedy około godziny 2. z rąk *prześiadawców* swych zostałby był oswobodzony. *Dwaj* *Adiutanci* *Pana de la Fayette* właściwie byli przyczyną, że *Króla* tak prędko nazad prowadzono. Gdy tym spobem *Planta* cała nie udała się, *P. Bouillé* umknął za granicę, y ja poszedłem za przykładem



iego. Oprócz tego mocno byłem postanowił niewykonać tey Przyścięgi, którey teraz od Woyskowych pretendują, a że wielu barzo Officerów jednego w tey mierze ze mną byli zdania, więc 30. nas Officerów d. 22. Czerwca z *Stenay* wyjechało za granicę.

*Z Paryża dnia 1. Lipca.* Król zupełnie jest spokojny. Zaraz po przybyciu Króla y Królewskiej Familii, pytano się Króla, Królowey, y Madame *Elzbiety*, których Osób życzą sobie Królestwo Jch-Mość do swoich uslug? y zaraz Osoby wymienione Jm dodano. Do Zamku wpuszczają tylko Osoby potrzebne, dalsze zaś Zamkowe drzwi są zamknięte. Król, Królowa y Familia Królew: widują się, iedzą spólnie, y przechadzają się po Ogrodzie; wszakże mają zawsze szczególną swoją Straż przy sobie. Ogród teraz dla Publiczności jest zamknięty.

*Z Wiednia d. 25. Czerwca.* Zawczora wieczorem, przybył tu Kuryer od Barona *de Herbert* z *Bukaresztu*. Od tego czasu rozchodzi się pogłoska, że nowa błysnęła nadzieia do zawarcia wkrótce Pokoju. Pełnomocnicy *Tureccy* w *Szysztowie* mieli już podać Propozycyą względem zupełnego ustąpienia *Orfowy* Domowi *Austryackiemu* pod warunkiem, ażeby Cesarz zrzekł się wszystkich swoich Pretensyi innych do *Krocyci Tureckiey*, a wszystkie inne zdobyte na *Turkach* w ciągu Woyny Kraie y Miejsca nazad powrócił *Portie*. *Porta* zaś zezwala na to, ażeby *Chocim* Żołnierzem *Austryackim* dopóty został osadzony, dopóki Woyna między *Rossyą* y *Portą* trwać będzie, a z tym, ażeby ta Forteca po nastąpionym dopiero Pokoju Powłszecnym, *Portie* była powrócona. Wyślano zaraz Kuryera z przyślanymi Listami do Cesarza Jmci; za tym Kuryerem w kilka godzin wyprawiono ieszcze od Kancellaryi *Stanu* dwie Sztafety. Nadzieia więc do bliskiego Pokoju, która od kilku tygodni mocno zachwiała się była, teraz, jak się pokazuje, wzmocniła się. Cała Interessu tego zwłoka pochodzi z zbyt wielkiej odległości miejsc, z kąd wszystkie Interessu tego Artykuły, ostateczną swoją determinacyą otrzymywać muszą.

*Z Brandeburskiego d. 2. Lipca.* Srzelec *Bock*, już znowu Kuryerem do *Turyngu* napowrót został odesłany. Głoszą, że Cesarz stawia przytym, iż *Rossji* da Sukkurs od 30,000. Woyska, gdyby *Rossya* od *Prus* y *Anglii* być miała atakowana.

*Z Bruxelli d. 30. Czerwca.* Dziś oddanie *Homagium* Cesarzowi odprawilo się tu w sposób barzo uroczysty; po tey Uroczystości odprawionej, *Stany* y inne *Corpora* u Xięstwa Jchmciów Gubernatorów w *Niderlandzkich* były na obiad zaproszone.

Bracia Króla *Francuskiego* Hrabia *Prowancyi* y Hrabia *Artezji*, którzy teraz tu naydują się, u nikogo więcey, prócz u Xięstwa Generalnych Gubernatorów naszych niebywają.



Licytacja Dworku *Sl. Kłobuszyńskiego* przy Ulicy *Zielney* pod 1433. sytuowanego, z mocy Dekretu Sądów Wóytowskich y Ławnicznych Miasta *Bielina* y z prorogacyi w mieyscu Sądowym dnia 30. tego Miesiąca po południu o godzinie 3. odprawiać się będzie. Zyczący sobie kupić, może wcześniej swoią offerencyą w Kancellaryi tegoż Miasta *Bielina* zapisać, y terminu Licytacyi attentować powinien.

Urodzeni Jan, Paweł, Franciszek, y Maciej *Rozbiczcy* z Przydomku *Kasztelanikowie*, rodzeni Bracia, od lat kilkudziesiąt wyšli ze Wfi *Sikor* Parafii *Rozbickiey* z Woiewodztwa *Podlaskiego* z Ziemi *Drohickiey*, y do tychczas ci, ani Sukcesorowie po nich, nie dali o sobie żadney wiadomości. Więc się przez *Gazetę* uwiadomił, aby fami, lub Sukcesorowie po nich; odzywali się do Spadku na nich będącego, który odbiorą od Ur: *Marcina Włodka* w *Siedlcach* mieszkającego w Ziemi *Łukowskiey*.

Miasto *JKMc* Wolne *Wyzwa* w Woiewodztwie *Wotynskim* a Powiecie *Włodzimiskim* między Miałeczkami *Macietowem*, *Lubomlem*, *Ratnem*, *Niesochozimem*, *Kowlem*, y *Turzykiem* leżące z naydawniejszych Przywileiów Lokacyinych będąc załczycone, Jarmarków mając w Roku pięć, też ożywiając, ma honor Publiczności zawiadomić. Pierwszy dnia Święta *Bożego Narodzenia*, drugi na *SS. Piotra y Pawła*, trzeci na *Przemienie Pańskie*, czyli po *Rufku Spasa*, czwarty na *S. Symeona*, piąty na *S. Michała*. Jarmarki podług *Kalendarza Ruskiego*, czyli *Greckiego* odprawować się zwykły. To Miasto w mieyscu takim, gdzie starunek y przemysł, czynić mogą skuteczne y z pożytkiem prace, a kunszt, y Rzemioło wszelkie, przy uczciwym życiu y dobrych obyczajach odpowiadające mieć dla siebie karczysci, y szacunek, każdy Kupiec Rzemieślnik, Fabrykant, y wszelkiey Profeslyi Człowiek przybyły, mający świadectwo, za uczciwością, y obyczajami swemi, naydzie naywiększą łatwość do ofiadłości y lokacyi w takim składzie umów y Przywileiów, iakie Człowieka wolność, własność, bezpieczeństwo, y wspólnosc pożytków naybarziej zapewniają. Zyczący sobie lokacyi w wyżej pomienionym Mieście, może się zgłosić do Magistratu na *Brześć Litt: Ratno*, w *Wyzwie*.

Licytacja Dworku po *s. p. Augustynie Boguszewskim* przy Ulicach *Dzikiey y Pawiey* pod *Nrem 230.* narożnie stojącego, Ogród obszerney y zabudowanie porządne mającego, z dyspozycyi Urzędu Ławniczego y Wóytow: y z prorogacyi w dniu 21. tego Miesiąca po godzinie 3. z południa w *Ratuszu M. S. W.* odprawiać się będzie.

Z mocy uzynoney przez Sąd *Kramiarski* za *Reskryptem* od *JKMc* do rozładzenia *Sprawy Konkursowey Blumowskiey* wydanym Prorogacyi; Licytacja powtorna Ogrodu *Wielkiego Blumowskiego* z wszelkim zabudowaniem na Ulicy *Ceglanej* pod *N, 1117.* sytuowanego, w Rezydencyi Ur: *Jana Białobrzezkiego* w *Rynku M.S.W.* pod *N. 61.* dnia 30. tego Miesiąca po południu o godzinie 2. odprawiać się będzie. Zyczący sobie wyżej wspomnioną nabyć Poslesyją raczą w dniu wyżej oznaczonym y w mieyscu wymienionym znajdować się y swoią offerencyą oświadczyć.

Z mocy Dekretu *Soltystwa Białoleckiego*, *Włoka* przedtym *Szmelingowska*, teraz *Wanglerowska*, więcej dającemu przez Publiczną Licytacyą Urzędownie sprzedaną zostanie. Zyczący sobie nabyć w dniu 2. Miesiąca *Sierpnia* Roku bieżącego po południu w Urzędzie *Soltystwa Białoleckiego* stawić się zechcą.

Dnia 18. *Lipca*, zgubiono Papiery następujące: (1) *Kontrakt Trzyletni* na *Dzierżawę Wł Powązek* między *W. Janem Zdzitowieckim* y niegdy *Szl: Jozefem Widnickim* zrobiony, z podpisem *Xżney Jeymci Czastoryskiey Generalowey Ziemi Podol:* (2) *Inwentarz* teyże *Wł Powązek* w Roku 1789. spisany, z podpisami *WW. Jana Zdzitowieckiego* y *Stefana Filipowicza Kommissarza*. Ktoby takowe Papiery znalazł, uprasza się o oddanie ich na Ulicę *Senatorską* do Sklepu w *Kamienicy P. Michlera* *Kupca* pod *N. 466.* na rogu przy *Kościelce S. Jędrzeia* do *IP. Zagórskiego* tamże mieszkającego, a odbierze przyzwoitą nagrodę.

Pewney Osobie zginął *Pies Ogar*, czarny podpalaly, czyli *Gończy*, nogi y mordę mający kałztanowate; jeżeliby kto o nim wiedział, uprasza się, aby raczył dać znać do *Kamienicy* na Ulicy *Długiey* pod *N. 541.* stojącej a przyzwoitą odbierze nagrodę.

*Wiersz Łaciński y Polski*, czyli odpowiedź na *Książkę: Co jest Papier?* znajduie się u *P. Kocha*. *Ex: gr: 8.*



cy z dnia 25. na 26. oboje drzwi wielkie Pokoju Królewskiego, otwarte trzymane były przez całą noc, y rozmaici Officerowie od *Gwardyi Narodowej* odprawowali Straż w Przed-Pokoju, żeby w Arezście siedzącego Króla mogli mieć zawsze na oku. Kommissarze od *Narodowego Zgromadzenia* na odebranie *Deklaracyi* od Króla y Królowey wyznaczeni, Panowie *Tronhet*, *Duport*, y *d'Andre*, udali się zaraz nazajutrz po przyjeździe Królestwa Jchmościów wieczorem do Zamku. Zastali oni Króla Jmci samego iednego w swym Pokoju, y po oddaniu iemu Dekretu względem *ie-go Deklaracyi*, Monarcha następującą uczynił *Deklaracyą*:

„ Nie postrzegam, zdaie mi się, w tym Dekrecie zamiaru, iakoby mnie *interrogatoriów* szukać chciało; uczynię jednak zadość żądaniu *Narodowego Zgromadzenia*, y nie zlekne się wyjawiać Publicznie moich Sentymentów. Afronty y groźby, które mnie y Familią moją potkały dnia 18. Kwietnia (*W ten to dzień 18 Kwietnia Królestwo Jchmości chcąc iechać do St. Cloud dla odprawienia tam Komunii Wielkonocney, y Świąt Wielkonocnych, od wielkiego tłumu ludzi byli obłąpani, zatrzymani, y do wysłania z karaty przymuszeni.*) te przyczyna były Wyjazdu mego. Od owego czasu, ja y Familia moja w Pilmach rozmaitych byliśmy znieważani, przegrążano się na nas, a skrzywdzenia te, bezkarnie przepuszczano. Sądziłem więc, że dla własnego y Familii mojej bezpieczeństwa, nie mogąc daley w Paryżu zostać, Miało to opuścić muszę. Dla spokojniejszego odjazdu, obrałem porę nocną. Niebyło zamiarem moim wyiechać za granicę Królestwa. Niemiałem znowy żadney z obcymi Mocarstwami, ani z *Francuzami* wyszlemi z Kraiu. Na dowód, iż nie chciałem uiechać zagranicę, służy: że w *Montmedy* dla mnie mieszkania przygotowane były, y że tam Familia moja bezpiecznie zostawać mogła, tudzież, że leży przy granicy samey, przez co miałbym sposobność naydowania się

zaraz na pogotowiu przeciwko wszelkiej napaści, gdyby iaka na *Francyą* miała powstać, dla udania się ośbicie tam, gdzieby naywiększe niebezpieczeństwo było. Naostatku *Montmedy* obrałem tylko dopóty, dopóki bym nie znalazł innego miejsca schronienia się. Jeden z nayznakomitszych powodów moich był ten: przywrócić moc Rządowi, y własną moją wolność zabezpieczyć. „

„ Gdybym był chciał uiechać z Kraiu, nie byłbym posłał w ten dzień *Deklaracyi* moiej do *Narodowego Zgromadzenia*; ale odłożyłbym ją był, dopóki bym nie stanął za granicą. Chęć moja była zawsze wrócić się nazad do *Paryża*, y w tym widoku trzeba czytać y rozumieć owe w *Memoryale* moim wyrazy położone: *Francuzi*, y wy, których on (*to jest Król*) nazywał zawsze *Mieszkańcami* dobrego *swiego Miasta Paryża*, wróćcie się do waszego Króla nazad, a on zawsze będzie waszym *Przytasiem* &c. &c. W *Poleździe* moim nie miałem więcej iak 15,200. *Łiwrow* w *Złocie*, y 560,000. *Łiwrow* w *Afrygnatach* leżących w moim *Puillareffe*, który *Puillares* od *Departamentu*, nazad ni został odesłany. Bratu memu *Monseieur*, żadney wiadomości nie dałem o tym, iak wkrótce przed wyjazdem moim, y on sam wyiechał za granicę dla udania się do *Montmedy*, przez inną drogę. Kilka dniami pierwiey zjechałem był tym *Leybgwardyistom*, którzy służbę czynili u mnie, a żeby sobie kazali zrobić suknie *Kuryerskie* dla zawiezienia *Listów*, y dopiero rano oznaymiłem im, że ze mną mieli iechać. Wziolen dla tego *Pasport* do *Frankfurtu*, ponieważ na *Kantorze* *Interessów Zagraniecznych* nie dali *Pałsportów* do miysc w Kraiu, wszakże droga oznaczoną nie iechałem. *Protestacyi* żadnych nie czyniłem innych oprócz tych, które adresowałem do *Zgromadzenia Narodowego* w dzień odjazdu mego; y te *Protestacye*, nie ściegają się do *Zasad* *Konfitycuy*, ale tylko do *Formy* względem *Sankcyenowania*, do niedostatku *Wolności*, którą mieć powinienem, y do całego owego mnołwa *Dekretów*, które mi razem podawano, a których niemogłem ogulnie zaraz roztrząsnąć wzyfkiech. Część nayznakomitsza *Memoryalu* moiego ściąga się do *Defektów* w sposobach *Administracyi*, y *Ekzekucyi* onychże. Widziałem na podróży moiej, że powszechny myślenia *lposob* jest za *Konfitycuyą*; y tego powszechnego sposobu myślenia, niemogłem w *Paryżu* dokladnie poznać; ale na drodze moiej, to co widziałem y słyszałem, przekonało mnie, iak nieuchronną jest potrzebą dla samey nawet *Konfitycuy*, przyzwolitą moc powierzyć w ręce tych,



którzy są postanowieni dla utrzymania dobrego Porządku. Skoro o powzięcznym tym sposobie myślenia zostało przekonany, nie ociągaliśmy się ani na moment, y natychmiast ofobisty moy Interes poświęciłem dla ułczęśliwienia Ludu, które jest celem życzenia moiego. ,

Królowa zaś w swey Deklaracyi wyraziła: Ze ponieważ Król w drogę chciał pusić się, żadna rzecz nie zdołałaby ią od niego oddzielić, tak, iak przez dwie lecie oddzielić nie potrafiła; Ze Król nie myślił y Państwa wyieżdżać, y gdyby o tym zamyślał, samaby wszelkimi siłami do tego przeskadzała; Ze Guwernantka *Delfina* y Damy Pokoiowe, dopiero w sam moment wyjazdu odebrały rozkaz do drogi, y jedna z nich nie miała nawet czasu widzenia się z swym Mężem; Ze Kurjerowie nic nie wiedzieli o zamiarze podróży, y że dawano im w drodze pieniądze podług potrzeby tylko wydatku; Ze Xiążę *Prowancyi* y sama Xiężna mieli powrócić do *Francyi*, inną zaś drogą dla tego pusiłi się, żeby niedostatku koni niedoznali; Ze pusiłcając się w drogę, wyszli przez Apartament Pana *Villequier*.

*Z Paryża d. 29. Czerwca.* Tutey-sze Peryodyczne Piśmo, opisuiąc haniebne poimanie Króla Naszego z niewoli swych poddanych uciekającego, obraca mowę do swych Ziomków *Francuzow* w te słowa:

„*Narodzie Francuzki!* widzieliśmy dawniey, że gdy zabójca własnego swęgo Oycy od rąk *Katowkich* z Placu uciekał, byłeś zdzięty nad tym nieszczęśliwym łitością, y drogę mu do ucieczki otwierales, a goniącym zamykales. Teraz nawet, gdyby iaki zloczynca, umykając od kary, padł ci do nóg prosiąc o ratunek, a przynajmniej żebyś mu w ucieczce nieprzeskadzał; czyżby się wnętrznosci twe niewzruszyły miłosierdziem, y czy śmiałyś ręce twe podnieść do jego schwywania y przytzymania? Y także więc, miałeś y miałbyś ielsezce w tym razie łitość nad największym zloczyncą, a niemiałeś podobney łitości nad twoim Królem, nad Potomkiem *Henryka Wielkiego!* Jakim sposobem od siebie samego teraz odrodziłeś się? Kto cię z dawney twey Ludzkości y Pobożności ogolocił? Która to jadem swym zaraziła ciebie zawzięta *Harpiia?* „ (*To Harpiia, jest to dzisiejsza bezbożna Pseudo-Filozofia.*)

*Z Warszawy dnia 20. Lipca.*

*Reszta Konstytucyi o Seymie.*

XXIV. O Występkach przeciwko Seymowi.

1mo. Występek przeciwko Seymowi popelnia, ktokolwiek otacza miejsce Seymowe Woytkiem, Milicyą, lub kupą zbroyną, bądź do sklonienia, bądź do gwałcenia woli Seymujących. *Herzstowie* y *Dowodźcy* takowego gwałtu, podpadać będą karze infamii y śmierci.

2do. Ktokolwiek tamuie wniesie Senatorowi czy Posłowi do *Izb* ich właściwych, lub w czasie złączenia się *Izb* do *Izby* wspólney Senatorckiey, *Herzstowie* y *Dowodźcy* takowego gwałtu, karze infamii y śmierci podpadać będą.

3tio. Ktokolwiekby w mieycu y czasie *Sesji* Seymowey z bronią ognistą był postrzeżony, albo oręża, choć bez ranienia y zaboystwa zaczepnie dobył, lub złośliwie uderzył, ten karze infamii y śmierci podpadać ma.

4to. Ktokolwiek proponnie związek Seymowy *Konfederacki*, a tym barzicy w ten wchodzi, na ten się piłze, y Seym arbitralnie odprawia, takowy karze infamii y śmierci podlega.

5to. Sprawy tego gatunku do *Sądow* Seymowych należa, ze zlecenia Seymu *Ordynaryjnego*, lub zawsze *Gotowego*.

6to. Ktoby z Seymujących bez zezwolenia *Provincyi* od Seymu odieżdżał, a przez to gdyby „*Komplet* Seymu był zerwany, w *Sędach* Seymowych odpowiadac ma.

## *Seym Konstytucyiny Extra - Ordynaryiny.*

I. Seym Konstytucyiny Extra-Ordynaryiny odprawiac się, będzie w *Mieście Warszawie* wyjąwszy przypadki wyrażone w *Prawie* o Seymach *Ordynaryinych* pod *Artykułem* I. w *Punkcie* 2gim y 3cim.

II. 1mo. Seym Konstytucyiny zwoływany być ma co dwadzieścia pięć lat.

2do. Pierwszy Seym takowy odprawiac się będzie w czasie Seymu *Ordynaryinyego*, iaki z *Prawa* przypada, to jest: w Roku *Tysiąc* *Osmset* *Szeftnastym* *Dnia* pierwszego *Mieściąca* *Października*.

3tio. Co się tyczy sposobu y pewności zwołania Seymu tego *Konstytucyinyego*, wszystko to jemu służy, co jest powiedziano w *Prawie* o Seymach *Ordynaryinych*, pod *Artykułem* II. w *Punkcie* 2gim y 3cim.

4to. Seym Konstytucyiny konczyc się powinien koniecznie na trzy *Mieściące* przed *napisaniem* zwyczajnym Seymem *Ordynaryinyym*.

(*Reszta w Suplemencie.*)



**N**A dniu 27 Czerwca, do oświadczenia z zapadłej Konfitytucyi Rządowej, radości powzeczney, obranym Magistrat Miasła Łucka ogłosiwszy solennosc Arzelaniem z Mozdzierzy. Kiady tak J. W.W. Kommissarze C. W. W. P. Ł. w liczbie siedmiu pod prezydencyą J.W. Połackiego Skar. Nowo: Ziemstwo Łuckie agitujące się, Obywatelstwo licznie zięchające na czele swoim J.W. IP. Podhorodyńskiego bywszego Kasztelana Czerniechowskiego Kawalera Orderow Połkich mając, oraz Dachowienstwo Zakonne, zebralo się do Kościoła Katedralnego Łuckiego; Magistrat, równie z Cechami świec zapalone w ręku trzymającemi gromadnie był przytomny Wotywie i całemu Nabożeństwu, przez Prześwie. Kapitułę Luc. udermiinowanemu, gdzie J.W. IX. Kaczkowski Biskup Kariopol: Suffragan Łucki K. C. W. Powiatu Krzemieniec: śpiewał pontyfikalnie Mszą Świętą. Kazanie miał J.W. IX. Podhorodyński Archidyacon Katedry y Officyal Generalny Łucki, Kommissarz C. W. Ptut: Włodzimirskiego, Kawaler Orderow S. Stanisława, z tych słow S. Pawła do Galatów, „In libertatem vocati estis Fratres, tantum ne libertatem in occasione detis carnis, sed per Charitatem Spiritus Servite invicem, „ Ca. 7. dowodząc, Szczęśliwość dla Kraiu z zachowania Praw, iezeli wolność będzie służyła do pokramiania namiętności Prawom przeciwnych, oraz tłumacząc, trwałość szczęśliwości z praw wynikająca, iezeli miłość wzajemna y jednomyślność zachowywana będzie., „ Potem przez tegoż J.W. Celebrującego intonowany był Hymn, Te Deum laudamus przy ciągłym ogniu tak przez Studentow z ręczney strzelby do ukontentowania wszystkich, regularnie strzelających, iako też z rozkazu Magistratu miejscowego z Mozdzierzy dawanym. Potem dla liczności wielkiej Obywatelstwa Obiady y kolacje porobierane zoftaly na dnie przez J.W. Prezesa, y J.W.W. Kommissarzow C. W. iako też J.W. Sądowych Ziem: Łuck: J.W. IX. Podhorodyńskiego Archid: Katedral: y Officyala Generalnego Luc: Prezesa agitującej się pod tę porę Kapituły Wieczorem zaś Illuminacya, czyniona była przez Magistrat w Ryuku na Ratuszowej Kamienicy, gdzie między kolumnnami światło wydającem; w górze Cyfre tego Krolewskiej Mości, po stronach Herby J.W. JO. Marszałkow, Małachowskiego, y Xięcia Saplehy, z wierszami. Niżej zaś Wiersze Boga, Oyczyznie y Królówi, wdzięczność zaświadcziące, a pod temi wiersze na pochwały J.W. JO. Marzalków y Stanów Seymujących były widoczne, przy ciągłym ogniu z Mozdzierzy w głęboką noc dawanym. Co było dowodem powszechnego ukontentowania.

Z Krzemienia dnia 3. Lipca. Po ogłoszonym w Dyecezyi okólnym Pasterskim Procesie, odprawia się w tutejszym Po-Jezuickim, Parafialnym Kościele uroczystość w porządku dziękczynienia P. BOGU za dar szczególniejszy na dniu 3. Maia odebrany w uchwale Rządowej Konfitytucyi, która powszechną dla Narodu Połkiego zabezpieczyła szczęśliwość. Tey uroczystości odpowiednie J.W. IX. Korsak Opat Żydyczyński Zakonu S. Bazylego W. Officyal Łucki, Ostrogski, Cywilno Woyskowy tego Powiatu Kommissarz, w liczney Zakonnikow swoich iako też Świeckiego Duchowienstwa assylencyi, śpiewał Wotywę. Kazanie do okoliczności Rossowne miał IX. Lisogorski Reformat, Lektor Filozofii. Gdzie oprócz Prześwietney Kommissyi Cywilno Woyskowej, znaczney liczby Obywatelstwa, Szkolney Młodzi, Magistratu, i Cechow temu Nabożeństwu przytomnych, Bractwa Miejskie y z poblizszych wiolek gromadnie zebrane, Kościół obzerny napełniały. Nabożeństwo to poprzedziły edgłos z Mozdzierzy, y Muzyka. Te Deum laudamus intonował Celebrujący J.W. IX. Opat. Podczas którego dzięczynnego pienia, iako y pod czas Wotywy z ręczney strzelby dawał ogień ta konfitytuacy Bata lion. Po zakończonym Nabożeństwie z Grona Prześwietney Kommissyi Cywilno Woyskowej J.W. Koszowski w Refektarzu Po Jezuickim dawał obiad dla przytomnych zaproszonych Gości, gdzie spełniano zdrowie Najtśniejszego Pana, Skonfederowanych Rzeczypospolitej Stanów Następstwa Tronu, obrzędok, w ofiastu tego dobra pamiętnego w Narodzie obchodu kończyła Illuminacya przez Mieczczan sporządzona do późney pory, z licznym z Mozdzierzy dawanem ogniem trwająca.

W Krzemieniu na Dniu 27. Czerwca. Roku bieżącego 1791. Większa liczba J.W.W. Kommissarzow do Kompletu Kommissyi Cywilno Woyskowej Powiatu Krzemieniec: zięchawszy się dla ulżanowania Prawa od J.W. Marzalka, Skonfederowanych Stanów nadesłanego, orz po-



podziękowania Najwyższej Opatości za udzielenie uszcześliwienia, całemu Krainowi Pol: pod szczęśliwym Panowaniem Najjaśniejszego Króla STANISŁAWA AUGUSTA Pana Naszego Miłościwego, udali się do Kościoła XX. Franciszkanów, gdzie Wotywa śpiewana była, po zakończeniu której śpiewane Te Deum laudamus przez J.W. Kaczkowskiego Biskupa Kariopolitańskiego, Suffragana Łuckiego; Kommissarza Cywilno Wojskowego, przy huczonym ogniu z amiat dawany przez konfitylucy Batalion, y odgłosie wszystkich tutejszych Dzwonów. Po skończonym Nabożeństwie zaproszeni Goście przez J.W. Deniska Szambelana Jego Krolewskiej Mości pod tenczas Prezydującego wraz z Wojskowemu na Obiad, gdzie przy odgłosie Kapeli, y ogniu licznym z moździerzy spełniane były zdrowia Najjaśniejszego Króla Jegomości Pana Miłościwego, uszcześliwienie Rzeczypospolitey Pol: y Konfitylucyi nowo zapadłej cały Kray Polki uszcześliwiającej.

Dnia 22. Czerwca 1791. Na gruncie Dobr. Miasta Łabonia Sąd Ziemski Zytomirski wraz z Urzędami Komorniczeny Ziemskiemy Kijowskiemi, gdy już nikt z Wierzycielów Jaśnie Wielmożnego Stepkowskiego Woiewody Kijowskiego do likwidacyi nie stawia się, ed. nie którym Wierzycielom przez powyższe Sądów y Urzędów Zjazdowych rezolucye Przylegi na terminach powyższych są oznaczone, gdy Małsa Fortuny Jaśnie Wielmożnego Stepkowskiego przez Urząd Komorniczy Ziemski Kijowski zrezolwowana tak dla poczynionych od Jaśnie Wielmożnego Grocholkiego Woiewody Braclawskiego y innych ścienników gwałtownych opozycyi, iako y dla ponastępowanych rozpisów przez wzaemne terminy do Sądu Trybunału Głownego Koron: Lubelskiego wysłanych, iako też dla nieustawionych z ściennikami Granic dokończona zupełnie być nie może, gdy kategorye z J.W.W. Przyłuckim Kasztelanem Brzezińskim, Szweykowskim Generalem Adiutantem Jego Krolewskiej Mości, y innemi względem wolnego węgłu w Lasach Łabonkich kontraktami wcielzilo przedarżnemi im zawarowanych, z przyczyny nie dopuszczonego rozmiaru Lasow Łabonkich zrezolwowana być nie może. Przeto dla tych wszystkich przyczyn Sąd z Urzędami dzieło swoje do dnia 5. Sierpnia Roku terażniejszego odwołał, na którym terminie, aby W. Liłbecki z Dekretu Zjazdowego Nieświżkiego do Małsy Fortuny J.W. Stepkowskiego odesłany, dokumenta rezolucyja Sądów Zjazdowych powyżey nakazane złożył, Szlachetny Rafałowicz, Gdawki Dadani zaświadczenia o wykonaniu Inarumentow Im przeznaczonych, Szlachetny Brukman y Kompania Pruska Aufstuki y excerpta z Xiąg Buchaltaryi Kompanii Pruskiej Urzędownie zaświadczone, tudzież Jaśnie Wielmożny Przyłucki Kasztelan Brzeziński Prawa y dokumenta do Słobody od U. Peptowskiego nabytey złożyli, niemniej Jaśnie Wielmożny Prozor Obożny Polny Litt: za rezolucyja Sądu Zjazdowego przypozwany, na osntek wszyscy dotąd jeszcze nie zalkwidowani J.W. Stepkowskiego Woiewody Kijowskiego Wierzyciele z swoimi dokumentami, żeby stawili się, pod upadkiem w Sprawach deklaruse, y niniejszą swoją rezolucyja dla wiadomości wszystkich do Gazet Publicznych podać oświadcza.

*Adam z Janca Bukar S. Z. Zytomir:*

*Antoni Podhorski Komor: Ziem: Kijowski.*

*Michał Kawieński Komor: Ziem: Kijow:*



*R Radzymina Dnia 3. Lipca.* Za doysciem Listu Pasterskiego J. O. Xięcia Jmci Szembeka Biskupa *Plockiego*, zalecającego publiczne dziękczynienie Panu BOGU, za Jego Opatrzność nad Koroną *Polską*, y Wielkim Xięstwem *Litewskim* okazaną Dnia 3. y 5. Maja Roku terażnieyszego. Jmć Xiądz Proboszcz tuteyszy ogłosiwszy ten List Pastercki z Ambony; wystawił Stan przeszły Oyczyzny; przypomniał Parafianom okropne skutki przeszłe nierządu, y domowych niezgod w Kraiu; okazał, że BOG z miłosierdzia swego pobłogosławił nayzbawennieyszym zamiarom mądrego Króla SANISŁAWA AUGUSTA, który rozumem, cierpliwością, y łaskawością wszystkich nakłonił serca, y umysły, ku ratunkowi Oyczyzny własney; a to tak skutecznie, y tak przezornie, że Polska staraniem Króla ziednoczonego z Narodem; już jest Państwem rządym, Kraiem w Europie znaczącym, Królestwem, gdzie każdego Stanu, y powołania mieszkańcy, y przychodnie znaydą przychylenie, y naywyższą Rządową opiekę: że Rząd teraz ustanowiony, zabezpiecza Religią Katolicką panującą, dobre obyczaje, trwałość szczęścia, kiedy przez zeń zapobieżono jest bezkrólewom, wszystko wzruszającym; kiedy zapewniona jest, Exekucya Praw, y Ustaw; kiey wszystkie Stany mają w dzisieyszym Rządzie obronę y opiekę.

Tak wielką pomyślność powszechną ogłosiwszy, nietylko zachęcał Parafianów do gorącej modlitwy na podziękowanie Panu BOGU, za jego Świętą Opatrzność nad Kraiem Naszym, ale zagrzewał do stałej wdzięczności teyże Opatrzności Boskiej; a to przez ściśle zachowanie Przykazań Boskich, przez dokładne posłuszeństwo Prawom, y Zwierzchności Krajowej; przez miłość y jedność wzajemną Obywatelów wszelkiego Stanu, y Kondycyi, na czym czołóstwo y rząd wszystkich Państw zależy; a bez czego Polska dotąd nierządną, y nieszczęśliwą była.

Po Kazaniu y Mszy spiewaney Magistrat tuteyszy, Parafianie, Bractwa ze Świcami, Chorągiewami y Obrazami wyszli na śródek Kościoła; a Jmć Xiądz Proboszcz wraz z swemi Wikaryuszami przy wystawieniu Nayświętszego SAKRAMENTU Intonował *Te DEUM Laudamus*, które lud spiewał przy odgłosie Dzwonów, y Kotłów, potym Supplikacye z Modlitwami za Króla, za pomyślność Stanów Seymujących. Podobne Nabożeństwo przez trzy dni Niedzielne



dzielne w tutejszym Kościele, wróz z Kazaniami do okoliczności  
śtofownemi odprawować się będzie.

Widać było iak Lud nawet wieyfski czuły na pomyślność po-  
wfzeczną, przeięty był y radością, y Nabożeństwem pochodzącym  
z wdzięczności ku Panu BOGU za Jego Opatrzność nad Oyczy-  
zną Naszą.



Po Kazaniu y Mł. piewany...  
dzisiaj



**D**nia 17. tego Miesiąca w Kościele Jazdowskim przy rezydencyi letniej Łazienek Najjaśniejszego Pana obchodzona była uroczystość Małgorzaty S. Panny y Męczenniczki Patronki Korony Polskiej, i tegoż Kościoła, która dla nabożeństwa muzyki, y dekoracyi z woli J. K. Mości iako Kollatora gustownie y okazale udanej godna jest publiczney wiadomości. Przed Kościołem wystawiona była brama tryumfalna gustem Rzymskim z festonami i wyborem różnych pięknych Kwiatów z Cyfrą na wierszchu Małgorzaty Świętej, daley Namiot rozbity na Cmentarzu dla słuchania nabożeństwa od Polpolsstwa, przy drzwiach Kościelnych. W Kościele chor rozpostrzeniony dla liczney dworskiej Orkiestry. Ściany Kościoła wszystkie okryte były makatami drogiemi, rzadko widzianemi, starożytney Perjskiej roboty, Adamaszkim i lustrami przy świetle licznyim szczegulny widok okazującemi. Oltarz wielki (w którym Obraz Małgorzaty Świętej:) y inne pobożne gustem Rzymskim z kosztownemi Kościelnemi ozdobami były wystawione. Za przybyciem Najjaśniejszego Pana (które poprzedziło rzęsiście z dział dawanie ognia, i głośnie muzyka) miał Mszą S. *Pontificaliter* JX. Malinowski Biskup Cyneński, Suffragan Miednicki przy liczney asystencyi różnego Duchowieństwa, podczas której miał Kazanie JX. Haiewski Kanonik Kijowski, Profesor Szkół Akademickich Warszawskich, dowodząc: że powinniśmy czcić Świętych Pań-



kich dla ich chwały w Niebie, dla wspomagania nas przez nich na ziemi. Zakończył Kazanie wzywając opieki Małgorzaty S. jako Patronki Królestwa Polskiego nad Monarchą Nam Panującym, który jest szczęściem y sławą Narodu, i nad całym Kraiem. Odebrał Kaznodzieia pracy swojej pochwałę od Najjaśniejszego Pana, i Przytomnych. Grana Msza była przez muzykę wyborną J. K. Mości, którą zdołała z ochoty swcy śpiewaniem, aż do zadziwienia słuchających pięknem i miłem JP. Kancelowa Podkomorzyna J. K. Mości. W ciągu tego przedłużonego Nabożeństwa Najjaśniejszy Pan otoczony Senatorami, Ministrami, Stanem Rycerskim, dystryngowanemi Damami, i poddanym sobie ludem, klęcząc przed wielkim Ołtarzem zanosił modły do Nieba, a przytomni budując się Monarchy przykładem wspólnie chwalili BOGA w Świętych Jego. Zgromadzone liczne Duchowieństwo, szczególnie Kapłani tego Kościoła za Monarchę i Kollatora swego przesyłając do Boga Nay: SS. Ołtarza Offiary (którzy obchodzenie tej uroczystości do wiadomości Publiczney podają:) wraz z ludem zgromadzonym wznosili w Niebo ręce mówiąc. *Domine salvum fac Regem nostrum. Dies super dies Regis adicies, & annos Ejus usq; in diem generationis & generationis.*

Do dekoracyi tego Festynu z woli Najjaśniejszego Pana dali naywięcey starania JJ. PP. de Ryx, Bacciarelli, y Soufson.